Bezczel, Proforma 2 (ft. Ero, Sitek, Poszwixxx, Py

Styl, mam styl, własny, własny,
ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń i flagi na maszty,
to zaszczyt na front idziemy bronić rapgry!

Ero
To nie tak, że mi brak kultury lub wiedzy nie mam,
że częściej słucham Method Mana niż Beethovena,
że nie doceniam tej nowej wiejskiej mody,
jakoś mało to męskie, jak facet chodzi w body
mi raczej tu nie grozi styl jak rap 2 XL
Ero zawsze dla tej gry, MVP jak Big L, więc
gdy biorę majka, w studio czy na scenie,
tobie nie brak superlatyw, by opisać to zdarzenie.

Sitek
Może miałem tak, że straciłem smyk do tego,
e joł Smyk tobie założyłbym smycz bez niego.
I całem miasto mówi o tym jak przyjebałem bloki,
jesteś głuchy jak zwrotkę mi dowiń to mówią o kim - o mnie.
I nie wiń mnie za grę, nie wiń nie wiń mnie za grę,
suko ja jedyny w tej branży mam taką charyzmę.
Białe najki, brudne płuca, fruń bo to skurwiel,
gdybym dzisiaj wydał płytę, co twój idol miałby później?

Poszwixxx
Trzymam je w ręku syto sypią iskrami przewody,
ty lepiej spójrz pod nogi stoisz w kałuży rozlanej wody.
Gdzie profity, fity pro na takim bicie to norma,
propsuje podejście pro(?), pro flow ma, proforma
procentuje czasem praca toporna,
nie chuja warta morda, skoki najka,
majka skitraj z powrotem w pudełko po butach,
bo łaki dupy na loopach dają, mięczaki bez kręgosłupa.

Styl, mam styl, własny, własny,
ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń i flagi na maszty,
to zasczyt na front idziemy bronić rapgry!

Pyskaty

Stop! Przestań pierdolić bzdury i ochłoń,
mało który pancz leci za bit (?), mój to homerun,
Bo zamiast kija mam mikrofon, no dobra to norma,
od dziś mów mi Babe Ruth słowa proforma.
Grają raz na rok i nim pisną trema ich zjada,
chwyta za gardła #Saddam, wiszą na drzewach #Piniada
tańczą jak zagram kiedy robią (?) #pałkarz
skreślanie marzeń to proforma #strike out

Ede
Czternaście lat w grze, fakt, że mam o czym pisać,
jest niepodważalny jak ten track i ta ekipa.
Siedmiu typa, co ma skill na płytach,
co da skill na featach, co za styl rozkwita.
-pro- feel that shit, -te flow- daj nam bit,
-ayo- damy hit, a usłyszą go dziś w Idaho.
-ooo- Music Maybach wita,
tylko forma pro zamiast dolców w klipach.

Styl, mam styl, własny, własny,
ma go nie każdy, ja mam styl, masz ty
Majki na broń i flagi na maszty,
to zasczyt na front idziemy bronić rapgry!

VNM
Ciekawe kto po tym posprząta, ziom z OIOM'u podglądał,
proforma, V, ziom, zoba ten czołg flow ma,
wycelowaną noname jebaną broń w skroń ma.
Blauuu, w rzece już zwłoki te prąd porwał,
wchłania go piach, chciał tu kłopotu to ma go na bank
gwarantowane chłopaku tu masz tu, że nie ma cie kiedy łapie za majk.
BUUUM Jebła bomba jaką miewał Boruc,
i mam całe ręce we krwi jakbym odbierał poród.

Bezczel
A co by było gdyby siedem tłustych styli zmieszać chciał z bitem,
to Fabuła, Bezczel, Pysk, Ero, V, Sitek, blauu,
to rapy dla tych kumatych co wiedzą co znaczy mieć flow,
chuj w rapu, a trapy dzieciaku na straty paszoł,
jesteśmy zawodowcami co nie zawodzą,
ani nie zgarniamy my-my-many jak jebany klawisz z Miami,
za nami zreformowani fani to dla nich to gramy,
do granic renomowani choć nienominowani
to gramy czasami zorani na bani miewamy omamy i
zmagamy się z demonami styrani nocami.
Z ziomami poukładani stawiamy tamy,
sztamy trzymamy, z rządami skonfliktowani puszczamy
na drani, nie damy się dla nich omamić i zabić,
się nie sprzedamy, bo sami ogarniamy się odpalamy dynamit.
Niechciani, nielubiani, zorientowani weterani,
wypluwamy to na pergamin, bo mamy to nami to.